

Koszty reorganizacji oświaty

Autor: Wojniczanin - 11/22/2011 19:18

Na szybko porzeczyłem kilka kolumn i z wrażenia kalkulator się zepsuł.
Na zwykłym dodawaniu 5 pozycji wychodzą różnice rzędu 50-90 tysięcy złotych!.

Koszty w pozycji wydatki ogółem dla konkretnego gimnazjum w danym roku po odjęciu planowanych wydatków na płace i pochodne dają kwoty rzędu 50-100 tysięcy złotych. Ciekawe co składa się na takie kolosalne kwoty utrzymania Gimnazjów.

Jestem ciekaw innych opinii i wyliczeń. Może ktoś się jeszcze nimi podzieli na forum?

=====

O: Koszty reorganizacji oświaty

Autor: mieszkaniec - 11/22/2011 22:41

Ktoś znakomicie manipuluje liczbami i słupkami w tabelach!

Może to doświadczenie zdobyte na ukrywaniu kwot nie doszacowania oświaty?

Budżet na szkoły i przedszkola około 14mln, z wypowiedzi burmistrza - oświata będzie kosztować w 2011 roku 18,5 mln złotych.

Brawo!

Znalazły się brakujące pieniądze z audytu!

=====

Odp: Koszty reorganizacji oświaty

Autor: mieszkaniec - 01/15/2012 11:57

"JKM" na forum vcity wojnicz zebranie w grabnie fragmenty

Nie chodzi o same powiązania, ale o dwa czynniki z tymi powiązaniami zespolone:

1. Poziom merytorycznego przygotowania: nawet osoba przyjęta do pracy ma prawo pracować uczciwie i rzetelnie wykonywać swoje obowiązki. ...

=====

Odp: Koszty reorganizacji oświaty

Autor: JKM - 01/16/2012 09:32

W Wojniczu panuje układ klanowy, rodzinny.

Ta pierwotna struktura społeczna, której liczne ślady znajdziemy w Starym Testamencie, podlegała na przestrzeni wieków ewolucji i modyfikacjom. Założyciele wielkich systemów religijnych oraz prawodawcy zmieniali ten pierwotny układ relacji, wskazując potrzebę uznania ważności i wartości każdego członka społeczności, dowartościowując wszelkiego rodzaju „maluczkich”. Oligarchia staje się arystokracją, gdy potrafi wypracowane środki przeznaczać na pomoc dla słabszych. Oligarchia staje się siłą destrukcyjną, gdy kieruje się tylko własnym interesem, nie dbając o słabszych.

Pierwotna struktura ciągle daje o sobie znać i powoduje - w ramach kultury - wyścig o władzę. Tych pierwotnych instynktów władzy nikt nie może ukryć, pojawiają się one w wypowiedziach, jako symbole i znamiona osobistego myślenia, ukształtowanego przez mentalność grupy wpływu.

Niestety, do rzadkości należą sytuacje, w których wyborcy są świadomi tych osobistych świadectw. Grupy wpływu zawsze starają się wprowadzić zakłócenia w postrzeganiu, eliminując osoby o odmiennych, niż przyjęte w grupie, poglądach. Techniki dezawuowania takich osób są zawsze podobne: niedopuszczanie do głosu, odsunięcie z ważnych funkcji, pominięcie, wykluczenie społeczne, nieudzielanie głosu na spotkaniach, umniejszanie zasług, lekceważenie. Nic tu nie pomoże chrześcijaństwo i nauczanie Jana Pawła II o solidaryzmie społecznym, gdy mamy do czynienia z pierwotnymi instynktami społecznymi. Droga do opanowania tych instynktów wiedzie przez świadomość, a proces osiągania świadomości jest długotrwały i utrudniony przez system światopoglądowej homeostazy (każde zaburzenie spokoju i ładu wewnętrznego jest stanem nieprzyjemnym i domaga się natychmiastowej zmiany, z preferencją w kierunku uznania własnej nieomyślności).

Osoby wyeliminowane z grupy są skazane na wyalienowanie, ostracyzm, muszą funkcjonować jak outsiderzy.

Wiem. Zaraz pojawiają się głosy, że „trudna jest ta mowa, któż ją czytać może”, że się wymądrzam... Proszę, podejmijcie jednak trud refleksji, zanim pojawią się gorsze - od obecnych - problemy i gorsze - od obecnych - instynkty zbiorowe.

Próba likwidacji szkół uruchomiła proces rozpadu gminy i samo wycofanie się burmistrza nic tu nie zmieni. To jest stan zagrożenia lawinowego i wybuch gazów już miał miejsce, proces osunięcia się masy spadkowej po **Pryncypale Nosku** już został zapoczątkowany. Kto zostanie zasypany, to się jeszcze okaże. Nawet oddanie, czy odebranie władzy, niewiele tu zmieni. Wojniczanie stracili na wiele lat przewodnią rolę przez swoją zaborczość i ksenofobię (czyli pierwotne, prymitywne instynkty).

Wstręt do umiłowania mądrości daje zawsze takie same skutki, niezależnie od czasu i miejsca.

"Nie wszystko jest stracone, póki jesteśmy z siebie niezadowoleni" (**Emil Cioran**)

=====